

Tydzień III-Wielkanoc

Drodzy Rodzice!

W tym tygodniu nie może być innego tematu zabaw jak Wielkanoc.

Temat tygodnia: Cudowna Wielkanoc

1. Zaczniemy od filmu

<https://www.youtube.com/watch?v=8jAwhh9U81M>

Potraktujcie Państwo obejrzenie tego filmu jako punktu wyjścia do rozmowy na temat tradycji świątecznych, a przy okazji spróbujcie z dziećmi pobawić się w towarzystwie literki „c”

2. Rysunkowe kalambury z literką „c”, czyli gdzie ukrywa się „c”

-wersja1 – szukajcie kształtów litery w przedmiotach, które macie w domu;

-wersja2 – narysujcie literkę c i próbujcie dorysowywać po jednej linii na przemian z dzieckiem, tak aby powstał jakiś kształt (każdy z uczestników zabawy nie zdradza co chciałby narysować i na bieżąco musi korygować swoje zamiary w zależności od tego co dorysuje druga osoba)

czy w wyniku tej zabawy uda wam się narysować np. słonia, który literkę ma ukrytą w uchu, czy to będzie dzbanek z kwiatami, a może literkę uda wam się ukryć w postaci ptaka na gałęzi drzewa? To zależy tylko od Waszej kreatywności i wyobraźni.....

3.Zabawa z głosem

wszyscy wiemy, że każdy z nas ma inny głos, ale jeszcze mamy dodatkową zdolność modulowania głosu.. Pobawmy się tak:

-ręce w górze – mówimy wysokim głosem;

-ręce na dole – mówimy niskim głosem;

- palec na buzi – mówimy cicho;

- ręce na brzuchu – mówimy głośno

Pobawcie się Państwo, wykorzystując np. ten wiersz

Marek Dąbrowski

Wielkanocny zając

Wielkanocny zając,
Święta za nic mając
Kica sobie tylko
Na przekorę wilkom.

Na przekór też lisom,
Błagań nic nie słysząc,
Bo wokoło niego,
Spod skorupy śniegu

Zewsząd słycać prośby,
Żeby stanął choćby
I w nastroju święta
Ze wszystkimi klękał.

Pierwsze były bazy
Jedyne na razie:

- Zajączku kochany,
Z czekolady lany.

Święta są tuż, tuż!
Zostań z nami już.
Za nimi pisanki,
Równy jako z miarki,

Chóralnie krzyczały,
Gdy uszy widziały:
- Miły nasz Zajączku
Zostaw już te łączki

I przybywaj w mocy
Do Świąt Wielkiej Nocy.
Śmigus Dyngus na to:
- Zając! Robisz zator!

Czemu nie chcesz z nami
Cieszyć się świętami,
A Zając frywolnie
Kica... nieco wolniej...

- Powiem Wam tu wszystkim,
Robię co się wyśni!
Taka ma radość świętowania
Zawsze Nocą Zmartwychwstania !!!

4. Szukamy jajek

Wytnijcie Państwo razem z dziećmi jajka z brystolu, niech to będą jajka różnej wielkości. Następnie pochowajcie je w różnych miejscach w domu, a dzieci niech ich szukają. Potem znalezione jajka niech segregują wg wielkości i przeliczają. Proszę spróbować określać liczebność zbiorów, podpisać odpowiednimi liczbami i utworzyć dla dzieci zadania typu: $9 > 7$, tzn. znak większości, mniejszości i równości wstawia dziecko.

5. Wydrapywanki

Te same jajka możecie Państwo wykorzystać w zabawie plastycznej. Poproście dzieci aby na powierzchni jajka rozsmarowały plastelinę, a następnie wyposażcie je w wykałaczkę i poproście, aby spróbowały wydrapać wzorki na jajku.

6. Ciąg wyrazów – zabawa słowna

Poćwiczcie Państwo spostrzegawczość słuchową swojego dziecka, proponując mu następującą zabawę: poproście aby przegłoskowały np. wyraz „cacko” i na ostatnią głoskę tego wyrazu znalazły kolejny wyraz np. omlet, potem kolejno np. trawa, potem np. alarm itd.

7. Mokry obrazek

Jak Wielkanoc to musi być dyngus. Pomocznice dzieciom karton, a one niech szybko (bo karton wysycha) namalują obłoczki. Takie jakie można zobaczyć na niebie, niech to wszystko się rozmazuje i miesza (dzieci to uwielbiają). A jak karton wyschnie proszę spróbować z tych obłoczków za pomocą pisaka czarnego, domalować cztery nóżki, łepkę i świąteczne baranki gotowe.

<https://www.youtube.com/watch?v=5NQzgAza8Ys>

8. Kolorowe eksperymenty

Skoro w tym tygodniu wszystko barwimy, to pobawmy się kolorami jeszcze w inny sposób

<http://www.kreatywniewdomu.pl/2018/09/5-kolorowych-eksperymentow-dla-dzieci.html>

9. Wspomnienia

Przypomnijcie sobie dzieciaki taki wierszyk(mówiliśmy go w 3 lata temu.....)

Dorota Gellner

Śniadanko baranka

Siadł baranek do śniadanka.

Ma w miseczce trochę sianka,
ale jeść go nie ma chęci.

Beczy: - Beee... – i nosem kręci.

Przyszedł prosiak, siadł na ganku:

- Jedz śniadanko! Jedz, baranku.

Za mamusię, za tatusia...

Kocur też na ganku usiadł:

- Jedz za wujka! Jedz za ciotkę!

Jedz, baranku, sianko słodkie!

Rzekł baranek: - Już, chwileczkę!

- Wziął widelec i łyżeczkę,

i w miseczce łyżką grzebie:

- Zjem najlepiej sam za siebie!

Szły raz myszy...

Szły raz myszy na wycieczkę.

Szaroburym szły sznureczkiem.

Nagle pierwsza zapiszczała:

- Ja bym skwerek zwiedzić chciała!

Ja bym chciała zwiedzić skwerek,

bo na skwerku leży serek!

Patrzcie! W serek wbiła ząb -

nikt już jej nie ruszy stąd!

Druga mysz zmęczona sapie:

Muszę sprawdzić coś na mapie.

Ale co to? W mapie dziury?!

Ktoś mi z mapy wygryzł góry,

dwie doliny oraz rzeczkę!

Więc jak mam iść na wycieczkę?

Też zostanę na tym skwerku.

Mój ząb też się zmieści w serku.

W końcu wszystkie tu zostały,
choć plany inne miały.

Z apetytem zjadły serek,

resztki mapy na deserek
i pisnęły: - Fajnie było!
Blisko, ładnie, bardzo miło,
tanio było też szalenie...
No i świetne wyżywienie!!!

Uśmiechnęliście się troszkę? To dobrze. To na koniec wypada nam tylko upiec „najłatwiejsze ciasto w świecie” i zacząć świętowanie..... Wesołych Świąt, Kochani!